



Bez dopłat do biletów

2010-11-23

Dziś wchodzi w życie nowe przepisy dotyczące sprzedaży biletów przez motorniczych i kierowców w pojazdach komunikacji miejskiej w Krakowie. Nie ma już dopłat.

Do tej pory za bilet kupiony u prowadzącego pojazd trzeba było dopłacić od 50 groszy (normalny) do 25 (ulgowy). Teraz, zgodnie z zaleceniami Rzecznika Praw Obywatelskich, dodatkowe opłaty zostały zniesione i bilety będą kosztować pasażerów tyle samo co w kiosku czy automacie biletowym. Ograniczono natomiast rodzaje biletów dostępnych u prowadzącego pojazd; będzie on dysponował tylko biletami jednorazowymi (zarówno normalnymi jak i ulgowymi).

- Zakup biletu u prowadzącego powinien być traktowany przez pasażerów jako ostateczność (zalecamy korzystanie z coraz większej ilości automatów lub zakupy w kioskach). Pamiętajmy, że każda taka transakcja opóźnia odjazd pojazdu z przystanku - mówi Jacek Bartlewicz, rzecznik Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu.

W I półroczu u kierowców i motorniczych pasażerowie kupili około 1,5 mln biletów jednorazowych (normalnych i ulgowych) oraz 150 tysięcy godzinnych i kilka tysięcy 90-minutowych. To tylko kilka procent wszystkich sprzedanych biletów jednorazowych. Dopłatę, po opodatkowaniu, otrzymywali kierowcy i motorniczy, którzy sprzedawali bilety; mniej więcej 2/3 dopłaty. Gdy wprowadzono dopłaty było niewiele automatów do sprzedaży biletów; teraz są już w około połowie pojazdów komunikacji miejskiej, a jest też prawie 70 automatów Krakowskiej Karty Miejskiej na ulicach Krakowa. Docelowo wszystkie autobusy i tramwaje mają mieć automaty biletowe.

(J.ŚW)